

# Włodzimierz Kubala

---

## Porządek publiczny jako rodzajowy przedmiot ochrony przepisów prawa karnego

---

Palestra 25/7-9(283-285), 52-56

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tak więc zdaniem ogromnej większości społeczeństwa tylko zabójstwo wymaga zagrożenia karą śmierci; mniejszość jest za karą śmierci za szpiegostwo, a tylko niewielki odsetek za tą karą za popełnienie wielkich przestępstw gospodarczych.

Z tymi danymi korespondują wyniki badań z 1977 r. W badaniu z 1977 r. pytanie było podobne, z tym jednak uzupełnieniem, że zmierzając do ustalenia, jaką politykę karną chciałoby społeczeństwo stosować wobec sprawców poszczególnych rodzajów przestępstw, dano respondentom w tej kwestii do wyboru szereg możliwości (grzywna, kara pozbawienia wolności do 2 lat, kara pozbawienia wolności długoterminowa, niekaranie).<sup>82</sup> W odniesieniu do zabójstwa, szpiegostwa, nadużyć na dużą skalę i rozboju z bronią w ręku odsetki wypowiadających się za karą śmierci wynosiły odpowiednio: 67; 22, 1; 2; 2.

Interesujące jest przy tym, że mieszkańcy wielkich miast w naszym kraju są bardziej skłonni do aprobaty kary śmierci niż mieszkańcy wsi i małych miast. Aprobata kary śmierci i jej negacja są też nieco silniej związane w wiekiem: osoby starsze są nieco bardziej skłonne do uznawania kary śmierci i zdecydowanie niesklonne, w porównaniu z ludźmi młodymi, do odrzucenia tej kary.

Z tego min. względu byłoby oczywiście zbyt optymistycznym oczekiwanie, że zniesienie kary śmierci w naszym kraju zyskałoby społeczną aprobatę.<sup>83</sup> Cokolwiek powiedzieliby na to eksperci, kara ta nadal pozostaje jedynym sposobem uwolnienia się od najgroźniejszych i najbardziej zdemoralizowanych sprawców przestępstw. Istnieją jednak co najmniej warunki ku temu, by jej orzekanie, a nade wszystko wykonanie, uczynić w naszym kraju w pełni wyjątkiem.\* Inne rozwiązanie — to wprowadzenie moratorium.

<sup>82</sup> J. Malec: *Poglądy społeczeństwa (...)*, jw., s. 67—69.

<sup>83</sup> Choć takie alternatywne rozwiązanie przewiduje projekt zmian w k.k.

\* Na Ogólnopolskim Zjeździe Adwokatów odbytym w dn. 3 i 4.I.1981 r. w Poznaniu adwokaci wypowiedzieli się za zniesieniem kary śmierci, a odpowiedni postulat w tej mierze znalazł się w uchwale Zjazdu opublikowanej w nrze 3—4/81 „Palestry” (przyp. Redakcji).

WŁODZIMIERZ KUBALA

## Porządek publiczny jako rodzajowy przedmiot ochrony przepisów prawa karnego

(wybrane zagadnienia)

*Artykuł zawiera krytyczne rozważania dotyczące określenia porządku publicznego jako rodzajowego przedmiotu ochrony prawnokarnej.*

W zakresie rozważań dotyczących porządku publicznego w ogóle przyjmuje się, że przez to pojęcie należy rozumieć stan stosunków i urządzeń społecznych zapewniających bezpieczeństwo, spokój oraz ład w miejscach ogólnie dostępnych, regulowany normami prawnymi i zasadami współżycia społecznego. Czy takie ujęcie zachowuje walor adekwatności na gruncie rozważań odnoszących się do rodzajowego przedmiotu ochrony? Poszukiwania zmierzające do uzyskania odpowiedzi na to pytanie mogą iść dwoma torami: po pierwsze — można przyjąć *a priori* jakieś znaczenie porządku publicznego, a następnie starać się dopasować do niego pojmo-

wania przedmiotu ochrony;<sup>1</sup> po drugie — można za punkt wyjścia wziąć konkretną regulację prawną i na tej podstawie starać się określić zakres tego pojęcia. Łatwo przewidzieć, że odpowiedź wcale nie muszą tu być zgodne ze sobą, co jednak wcale nie musi dyskwalifikować metody ani samych odpowiedzi.

Jest jeszcze trzecia możliwość. Można mianowicie odwołać się do podstawowych założeń, motywów oraz toku i techniki pracy Komisji Kodyfikacyjnej nad projektem kodeksu karnego i tam szukać odpowiedzi na powyższe pytanie. Okazuje się jednak, że na tej podstawie też jest trudno o jednoznaczną odpowiedź, w szczególności zaś nie da się kategorycznie stwierdzić, jaką drogą kroczył zamysł projektodawców zanim oblekl się w szaty kodeksu karnego. Dla ścisłości należy stwierdzić, że w motywach do projektu karnego z 1969 r. znajdujemy wzmiankę na temat „zbiorczego” charakteru ostatniego rozdziału części szczególnej kodeksu, będącą odzwierciedleniem panującego wśród członków Zespołu Prawa Karnego Materialnego przekonania co do braku wspólnego, wyraźnie zarysowanego przedmiotu ochrony prawnej przepisów zgrupowanych w tym rozdziale. I tylko tyle.

Nie negując całkowicie słuszności tego zapatrywania, legitymującego się przecież długą tradycją, chcemy wyrazić przekonanie, że nie powinno ono blokować inicjatywy badawczej ani też zniechęcać do poszukiwania innego wytłumaczenia przyjętego *de lege lata* rozwiązania.

Rozwiązanie przyjęte w kodeksie karnym uwarunkowane było z pewnością różnymi względami. Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że zarówno twórcy kodeksu karnego jak i osoby czynnie zaangażowane w proces ustawodawczy miały jakieś wyobrażenie porządku publicznego oraz sposobu jego ochrony i że — co jest oczywiste — kierowały się tym wyobrażeniem w swych poczynaniach.

Pewne jest również i to, że na przyjęte rozwiązanie miały wpływ: tradycja ustawodawcza, konstrukcje prawne innych państw i stopień rozeznania społecznej efektywności dotychczasowych unormowań. Jest również oczywiste, że twórcy kodeksu karnego musieli wziąć pod uwagę aktualny stan kultury politycznej i świadomości prawnej społeczeństwa. Przede wszystkim jednak musieli się kierować potrzebą dostosowania przepisów prawa do warunków ekonomicznych i społeczno-politycznych kraju; te ostatnie, jak wiadomo, podlegają ciąglej zmianie i dlatego ocena kodeksu z punktu widzenia realiów dnia dzisiejszego może różnić się od oceny z końca lat sześćdziesiątych.

W tej sytuacji poniechać należy dalszych poszukiwań znaczenia pojęcia porządku publicznego, które było lub ewentualnie mogło być punktem wyjścia do regulacji przyjętej w kodeksie karnym. Należy raczej wyjść od konkretnych regulacji, a wtedy być może uda się na tej podstawie określić, czym jest porządek publiczny jako przedmiot ochrony i czy jego znaczenie odpowiada przyjętej przez nas definicji. Najprostszym sposobem będzie — oczywiście — wyszczególnienie przedmiotów, którym ochrony udzielają przepisy zamieszczone w rozdziale o przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu.

Otóż przepisy zgrupowane w tym rozdziale chronią kolejno: cześć narodu polskiego, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jej ustroju i naczelnych organów (art. 270 § 1 k.k.), wolność od propagandy faszyzmu (art. 270 § 2 k.k.); interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w zakresie nierozpowszechniania fałszywych wiadomości

<sup>1</sup> Wydaje się, że taką metodę obrał K. Buchała (*Prawo karne...*, s. 754), według którego przez porządek publiczny — najogólniej rzecz biorąc — należy rozumieć „system stosunków społecznych i politycznych”, przy czym na ów system składają się: system władzy i sposób jej sprawowania, prawa i obowiązki obywateli, system gospodarczy i społeczno-polityczny oraz funkcjonowanie instytucji państwowych i społecznych, spokój i ład społeczny, bezpieczeństwo obywateli.

(art. 271 k.k.); równość traktowania ludzi bez względu na różnice narodowościowe, etniczne, rasowe lub wyznaniowe (art. 272 k.k.); część grupy ludności w związku z jej przynależnością narodowościową, etniczną lub rasową (art. 274 § 1 k.k.); cześć, nietykalność cielesną oraz zdrowie osoby ze względu na jej przynależność narodowościową, etniczną lub rasową (art. 274 k.k.); bezpieczeństwo osób i mienia (art. 275 § 1 k.k.); życie, zdrowie i własność (art. 275 § 2 k.k.); bezpieczeństwo publiczne (art. 276, 279, 280, 281 i 286 k.k.); jawność oraz legalność istnienia, ustroju i celu związków (art. 278 k.k.); porządek prawny (art. 282 k.k.); nietykalność i poszanowanie należne osobie reprezentującej obce państwo a przebywającej w Polsce (art. 283 k.k.); szacunek należny symbolom państwowym polskim lub państwa sprzymierzonego oraz międzynarodowego ruchu robotniczego (art. 284 k.k.); szacunek należny godłu, chorągwi, fladze lub banderze obcego państwa (art. 285 k.k.); prawo wyłączności państwa w zakresie emisji radiowej (art. 287 k.k.); nienaruszalność granicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 288 k.k.).

Godzi się w tym miejscu zauważyć, że brak jest jednolitości w sposobie ujmowania przez poszczególnych autorów przedmiotów ochrony przepisów przewidujących przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Na przykład I. Andrejew twierdzi, że przedmiotem ochrony przepisu art. 272 k.k. jest porządek publiczny pod kątem widzenia równoprawnego współżycia ludzi o różnych narodowościach, pochodzeniu etnicznym lub rasowym albo przynależności rasowej;<sup>2</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 274 k.k. — równość ludzi bez względu na ich przynależność narodowościową, etniczną i rasową;<sup>3</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 275 k.k. — porządek publiczny oraz bezpieczeństwo osób i mienia;<sup>4</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 283 k.k. — gościnność, jaką zapewnia PRL osobistościom obcego państwa w imię współpracy międzynarodowej;<sup>5</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 284 k.k. — uczucia patriotyczne i internacjonalistyczne oraz skuteczność działania organów państwowych lub społecznych wystawiających publicznie pomniki i symbole;<sup>6</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 286 k.k. — życie i zdrowie ludzi przed niebezpieczeństwem mogącym wyniknąć z posiadania broni przez osoby niepowołane;<sup>7</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 288 k.k. — różne interesy państwa.<sup>8</sup>

Według O. Chybińskiego przedmiotem ochrony przepisu art. 270 § 1 k.k. jest dobre imię narodu polskiego;<sup>9</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 275 § 1 k.k. — nietykalność osób i nienaruszalność mienia.<sup>10</sup>

W ujęciu M. Siewierskiego przedmiotem ochrony przepisu art. 270 § 1 k.k. jest ustrój prawno-polityczny i społeczno-gospodarczy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;<sup>11</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 274 k.k. — sama grupa narodowościowa, wyznaniowa lub rasowa, a ponadto poszczególna osoba przynależna do tej grupy, ale tylko w sposób względny, tj. tylko wówczas, gdy przeciwko niej zostało skiero-

<sup>2</sup> I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 831.

<sup>3</sup> JW., s. 833.

<sup>4</sup> JW., s. 834.

<sup>5</sup> JW., s. 843.

<sup>6</sup> JW., s. 845.

<sup>7</sup> JW., s. 847.

<sup>8</sup> JW., s. 851.

<sup>9</sup> O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda: Prawo karne — Część szczególna, Wrocław—Warszawa 1971, s. 442.

<sup>10</sup> JW., s. 451.

<sup>11</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny — komentarz, Warszawa 1971, s. 621.

wane działanie przestępne właśnie z powodu jej przynależności do takiej grupy;<sup>12</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 283 k.k. — szef przedstawicielstwa dyplomatycznego obcego państwa oraz osoba korzystająca z ochrony na mocy ustaw, umów lub powszechnie przyjętych zwyczajów międzynarodowych;<sup>13</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 284 k.k. — znak państwowy polski lub obcy.<sup>14</sup>

Wreszcie J. Śliwowski jest zdania, że przedmiotem ochrony przepisu art. 270 § 1 k.k. jest autorytet i godność narodu, państwa, ustroju i naczelnych organów;<sup>15</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 272 k.k. — spokój publiczny i zgodne współżycie międzyludzkie ze względu na zachodzące różnice;<sup>16</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 274 k.k. — bezpieczeństwo ludności przed wszelką dyskryminacją;<sup>17</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 275 k.k. — nienaruszalność mienia i nietykalność cielesna w warunkach gromadzenia się większej liczby osób;<sup>18</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 279 k.k. — ład i bezpieczeństwo publiczne;<sup>19</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 282 k.k. — posłuszeństwo i szacunek dla prawa (praworządność);<sup>20</sup> dodatkowym przedmiotem ochrony przepisu art. 283 k.k. — autorytet PRL;<sup>21</sup> przedmiotem ochrony przepisu art. 288 k.k. — kontrola ruchu granicznego pozostająca w dyspozycji państwa.<sup>22</sup>

Jak widać, różnice w poglądach przedstawicieli nauki prawa karnego na zagadnienie przedmiotu ochrony przepisów przewidujących przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu są istotne. Da się to wytłumaczyć z jednej strony brakiem precyzji w zakresie interpretacji pojęcia porządku publicznego, z drugiej zaś kontrowersyjnością zagadnienia przedmiotu ochrony; jeśli idzie o to ostatnie zagadnienie, to niektórym z przytoczonych poglądów można zarzucić utożsamianie przedmiotu ochrony z przedmiotem czynności wykonawczej, a na inne poglądy wpływała hierarchizacja dóbr prawnych, której skutkiem było wysunięcie się na plan pierwszy określonych dóbr kosztem innych.

Zagadnienie precyzyjnego ujmowania przedmiotu ochrony jest doniosłe nie tylko ze względu na jego aspekt teoretyczny, ale przede wszystkim ze względu na praktyczne skutki, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić niebezpieczeństwo rozluźniania granic odpowiedzialności karnej oraz dowolność w zakresie uznawania pewnych dóbr za przedmioty „główne”, innych zaś — za „dodatkowe”. Niebezpieczeństwo to dostrzega wielu autorów. W tym kontekście z sympatią należy odnieść się do stałego akcentowania przez I. Andrejewą<sup>23</sup> wagi znamion ustawowych czynu, zarówno w procesie typizacji jak i wykładni dokonywanej na potrzeby praktyki stosowania prawa. Ma chyba również rację L. Falandysz, gdy z analizy dóbr chronionych przez prawo karne wyciąga ogólny wniosek, by przedmiot ochrony traktować jedynie jako pojęcie pomocnicze, systematyzujące, nie mogące wpływać

<sup>12</sup> JW., s. 628.

<sup>13</sup> JW., s. 639.

<sup>14</sup> JW., s. 640.

<sup>15</sup> J. Śliwowski: *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 559.

<sup>16</sup> JW., s. 560.

<sup>17</sup> JW., s. 561.

<sup>18</sup> JW., s. 562.

<sup>19</sup> JW., s. 564.

<sup>20</sup> JW., s. 565.

<sup>21</sup> JW., s. 566.

<sup>22</sup> JW., s. 569. Por. także W. Kubala: Glosa do wyroku SN z dnia 27.XI.1976 r. RW 400/76, NP 1978, nr 2, s. 344 i n.

<sup>23</sup> Por. W. Kubala: Recenzja pracy I. Andrejewą pt. *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, PP z 1978, nr 7, s. 54 i n.

na zmianę granic penalizacji wytyczonych ustawowymi znamionami przestępstwa.<sup>24</sup> Zastrzeżyliśmy się tu słowem „chyba”, gdyż akurat w wypadku przedmiotu przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu ta kategoria pojęciowa jest pomocna przy uściśleniu granic odpowiedzialności, niemniej jednak prymat znamion, a zwłaszcza znamion opisowych, które ze wszystkich znamion najlepiej spełniają gwarancyjną funkcję ustawy karnej,<sup>25</sup> nie może być kwestionowany.

Abstrahując od kwestii braku jednomyślności w sposobie ujmowania przez przedstawicieli nauki przedmiotów ochrony przepisów zamieszczonych w rozdziale XXXVI k.k., jak również od tego, że naruszenie porządku publicznego może być następstwem popełnienia nie tylko przestępstwa przewidzianego w rozdziale XXXVI k.k., należy stwierdzić, że grupa przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu jest bardzo niejednorodna ze względu na to, że są to zamachy na różne dobra (np. interesy polityczne PRL, interesy międzynarodowe państwa, bezpieczeństwo, doniosłe nakazy statuowane przepisami prawa administracyjnego). Fakt ten nie może pozostawać bez wpływu na sposób interpretowania porządku publicznego jako rodzajowego przedmiotu ochrony. Zdając sobie w pełni sprawę z kontrowersyjności pojęcia porządku publicznego, które przyjęto powszechnie uważać za pojęcie nieokreślone, można zaproponować definicję, według której porządek publiczny jest to pożądaný z punktu widzenia interesów państwa stan stosunków i urządzeń społecznych zapewniający prawidłowość funkcjonowania aparatu władzy i zarządzania oraz gwarantujący bezpieczeństwo i spokój w miejscach ogólnie dostępnych; stan ten uregulowany jest normami prawnymi oraz zasadami współżycia społecznego.

Jest to, jak widać, definicja sprawozdawcza, uogólniająca wnioski, jakie należy wyprowadzić z analizy miejsca porządku publicznego w katalogu przedmiotów ochrony prawa karnego, właściwości porządku publicznego jako dobra prawnego oraz klasyfikacji przedmiotów ochrony właściwych poszczególnym grupom przepisów statuujących przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu.

<sup>24</sup> L. Falandysz: Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii, Warszawa 1980, s. 37-38.

<sup>25</sup> W. Kubala: Znamiona ocenne w kodeksie karnym, PiP 1977, nr 11, s. 89 oraz cyt. tam opracowanie.

STANISŁAW ŁAGODZIŃSKI

## Okoliczności kwalifikujące kradzież

(Zagadnienia prawnoporównawcze)

*Syntetyczne ujęcie przestępstwa kradzieży, jakie przyjął kodeks karny z 1932 r., zostało podważone w latach powojennych przez wprowadzenie odrębnego ustawodawstwa regulującego ochronę mienia społecznego. Przyjęte w tym ustawodawstwie, jak również w nowym kodeksie karnym, okoliczności kwalifikujące kradzież nie różnią się w zasadzie od podobnych okoliczności występujących powszechnie w ustawodawstwach karnych innych państw socjalistycznych. Wprowadzenie do ustawy karnej kwalifikowanych typów kradzieży, a w szczególności postępowanie się „drabnowym” stopniowaniem ich ciężaru gatunkowego, pociąga za sobą zaostrzenie odpowiedzialności karnej sprawcy. W państwach socjalistycznych zjawisko to potęgowane jest nadto odrębnym regulowaniem odpowiedzialności karnej za zabór mienia społecznego.*